

RAPPORT

RAPORT TYGODNIOWY

Data publikacji: 5 czerwca 2015 r.



Fed o krok bliżej podwyżki

Jastrzębie w FOMC mogą odetchnąć z ulgą. Majowe dane z rynku pracy potwierdzają, że marcowa zapaść była jednorazowym zdarzeniem i rynek pracy pozostaje solidnym filarem ożywienia. Można wykreślić jeden argument przeciw rozpoczęciu podwyżek stóp procentowych, ale na start w czerwcu szanse wciąż są marginalne.

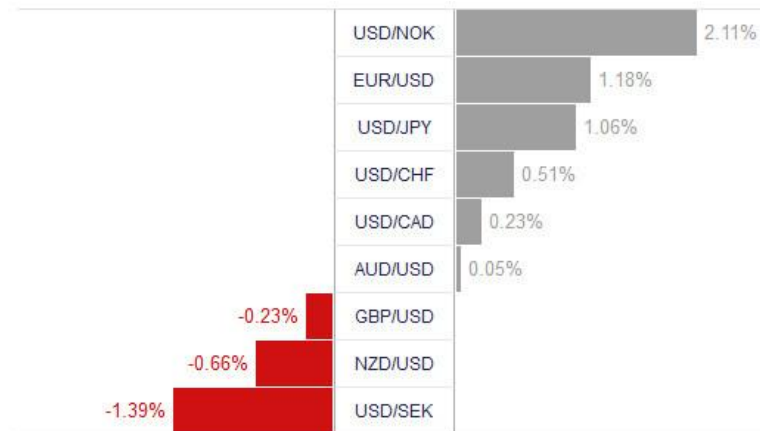
Co istotne, za wzrostem liczby miejsc pracy (w maju 280 tys., prog. 226 tys.) idzie przyspieszenie dynamiki płac (0,3 proc. m/m vs 0,2 proc.). Zatem konsumenci powinni wyrażać więcej spokoju o zatrudnienie i ochoczo wydawać zarobione pieniądze. Czy dowody na to otrzymamy już w majowych danych? O tym przekonamy się w przyszłym tygodniu. Bez wątpienia bez wyraźnych oznak siły w popycie konsumpcyjnym Fed nie zdecyduje się dławić go wyższymi stopami i nawet silne dane za maj nie złamią oporu gołębi w FOMC.

Na start podwyżek prawdopodobnie przyjdzie nam poczekać do września, ale rynki finansowe nie lubią czekać do ostatniej chwili. USD może dyskutować dywergencję w nastawieniu banków centralnych w przestrzeni G10. Wyprzedzające podbijanie rentowności amerykańskich obligacji to zła wiadomość dla walut rynków wschodzących, w tym złotego, który z trudem będzie starał się wybronić silnymi fundamentami. Pod presją mogą się znaleźć także JPY (przez nasilenie carry trade na rynek długu USA) oraz AUD i CAD (słabość surowców przy silniejszym USD).

Przyszły tydzień: sprzedaż z USA, rynek długu strefy euro, RBNZ

W przyszłym tygodniu w kalendarium z USA uwagę zwracają sprzedaż detaliczna (czw) i indeks nastrojów konsumentów Uniwersytetu Michigan (pt). W przypadku sprzedaży spodziewany jest silny odczyt 1,1 proc. m/m zerowym wzroście w kwietniu. Sprzedaż bazowa (po wyłączeniu samochodów, paliw i materiałów budowlanych), która lepiej oddaje trendy w konsumpcji, ma także solidnie wzrosnąć o 0,4 proc. Jeśli w tym drugim przypadku nastąpi rozczarowanie, wątpliwości o wrześniowy start podwyżek Fed będą ciążyły na USD. Indeks nastrojów konsumentów będzie analizowany pod kątem odbicia od 6-miesięcznego minimum z maja.

Dla EUR ważniejsze od danych będą postępy na końcowym etapie greckich negocjacji oraz wskazówki z rynku obligacji. Przecena Bundów z mijającego tygodnia daje solidne wsparcie dla unijnej waluty, pod warunkiem, że się utrzyma. Jeśli ECB pozostanie obojętny na wyższy koszt długu (sprzeczny z celami polityki banku), ceny obligacji pozostaną na pastwie humorów inwestorów i niskiej płynności. Grecja systematycznie generuje ryzyko polityczne, które oferuje okresy podwyższonej zmienności, mimo że bazowo oczekiwania rynku co do porozumienia „za 5 dwunasta” są spójne. Z danych mamy rewizję PKB za I kw. (wt) i produkcję przemysłową za kwiecień (śr), które nie są pierwszorzędnymi pozycjami.



Rys. 1 Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem USD.
Stan na 2015-06-05 16:38
Źródło: TMS Brokers



Przyszły tydzień: sprzedaż z USA, rynek długu strefy euro, RBNZ

Z Polski otrzymamy jedynie dane o podaży pieniądza (pt), które zwykle są ignorowane przez rynek walutowy. Przebieg notowań będzie zatem zależał do sentymentu globalnego. Lepsze dane z USA i wyższe rentowności w Niemczech to najgorszy mix dla złotego, który stwarza ryzyko testu 4,20 EUR/PLN.

W Wielkiej Brytanii zawężenie deficytu handlowego w kwietniu (wt) może przynieść ulgę funtowi, który w mijającym tygodniu mocno ucierpiał w obliczy słabszych PMI. Publikowane dzień później dane o kwietniowej produkcji przemysłowej wskazują na spowolnienie wzrostu, co może budować niską bazę oczekiwań. Ogólnie GBP będzie potrzebował wyraźnie lepszych danych, by przebić się ponad sentyment generowany przez EUR i USD.

Jen najbardziej będzie wrażliwy na dane w poniedziałek, kiedy otrzymamy kwietniowe szacunki bilansu płatniczego i rewizję PKB za I kw. Skurczenie się nadwyżki w handlu do 1,7 bln JPY z 2,8 bln JPY nadal jest wspierającą wartością, co przy rewizji w górę PKB (z 2,4 proc. na 2,8 proc.) może skłaniać do realizacji zysków na USD/JPY.

W Kanadzie kalendarium jest lekkie z jedynie wyróżniającymi się danymi z rynku budowlanego w poniedziałek. Dane z Kanady są mieszane w ostatnim czasie (lepsze z rynku pracy, ale przy fatalnym handlu zagranicznym), więc kolejne spotkanie może zacząć budować gołębie oczekiwania w stosunku do przyszłych posunięć Banku Kanady.

W Nowej Zelandii w centrum uwagi będzie posiedzenie RBNZ (śr). Rynek w 50-ciu procentach wycenia obniżkę oficjalnie stopy procentowej (3,50 proc.), co naszym zdaniem jest oczekiwaniami na wzrost i rodzi potencjał do odreagowania dla kiwi. Słabnąca inflacja i negatywne sygnały z otoczenia zewnętrznego to wciąż za mało, by przezwyciężyć pozytywny wydzźwięk innych figur makro. Choć RBNZ pozostanie w gołębim nastawieniu, by nie dopuścić do umocnienia NZD, to dalej możliwy będzie ruch na fali redukcji pozycjonowania.

W Australii na uwagę zasługują dane o nastrojach konsumentów (śr) i zatrudnieniu (czw). Ostatnie raporty makro rozczarowują, więc nastawienie do danych będzie pesymistyczne z większą wrażliwością aussie na pozytywne zaskoczenia. W środę przemawiać będzie prezes RBA Stevens, którego komentarze (werbalne interwencje) zawsze mają przełożenie na FX. Przyszły tydzień to także zestaw danych z Chin z kluczowymi dla AUD danymi o handlu zagranicznym w poniedziałek.



Sporządził:
Konrad Białas
Strateg Walutowy

Departament Analiz DM TMS Brokers

da@tms.pl

(+48) 22 2766243

Kierownik Departamentu	Bartosz Sawicki	(+48) 603307161	bs@tms.pl
Strateg Walutowy	Konrad Białas	-	kbi@tms.pl
Analitik	Błażej Kiermasz	-	bk@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.